

Fotografie Plewińskiego wystawione w Starym Teatrze

Wydarzenie

Julia Kalęba

julia.kaleba@polskapress.pl

Muzeum Starego Teatru im. Heleny Modrzejewskiej przygotowało wystawę „Wojciech Plewiński - dobry obraz”, na której prezentuje ujęcia z teatralnych sztuk okiem jednego z najważniejszych przedstawicieli pokolenia polskich fotografów powojennych związanego z Krakowem. Wernisaż wystawy odbędzie się w sobotę 15 stycznia 2022 o godz. 17 w MICET przy ul. Jagiellońskiej 1.

- Miałem świadomość tego, czego teraz ze względu na technikę już nie ma - że jestem odpowiedzialny za to, co zostanie z tej sztuki. Że to, co ja zauważę, to, co zanotuję, i jak to zrobię - w tym mogę przemycić trochę swojego spojrzenia, stylu, czy jakiegoś akuracie takiego a nie innego ujęcia - opowiadał nam w sierpniu 2019 roku Wojciech Plewiński, legendarny fotograf „Przekroju”, autor fotoreportaży i zdjęć dokumentujących spektakle teatralne. Sfotografował ponad 820 sztuk, w tym takie, jak „Nosorożec” (1961), „Kali-gula” (1963), „Miłość i gniew”, „Biesy” (1971), „Panna Julia” (1977), „Bezimienne dzieło” (1982), „Miasto snu” (1985) czy „Hamlet” (1989).

W latach 50-tych zrewolucjonizował pozowane zdjęcia teatralne. Zamiast statywu, ustawiania i odliczania - robienie



FOT. WOJCIECH PLEWIŃSKI

Wystawa obejmuje 26 zdjęć Wojciecha Plewińskiego z różnych, często legendarnych spektakli Starego Teatru

zdjęć z ręki, eksperymenty z kadrowaniem, kompozycją scen, głębią ostrości. Szukanie strzałów, które nie tylko zbiegają się z wizją reżysera, ale zagęszczają sytuacje i podkreślają emocje. Wizualną historię Starego Teatru dokumentował przez 40 lat, pracując z największymi - Hübnerem, Swinarskim, Wajdą, Jarockim, Grzegorzewskim, Lupą.

- Dobry fotograf to jest ten, który widzi więcej, więcej dostrzega. Potrafi szybko podjąć decyzję i łatwo odnaleźć się w stosunku do tego, co fotografuje. Kiedy wszystko wkoło nas płynie, on ma jakieś widzenie głębsze, potrafi zatrzymać odpo-

wiedni moment w kadrze. I dlatego ważna jest dyspozycja fotografa. Jego gotowość, chęć poświęcenia czasu. Ale też kondycja fizyczna. Wielogodzinne fotografowanie w teatrze jest goni-twą, sprawność i dynamika mogą odbijać się na zdjęciach. Fotografia dopiero w drugiej mierze składa się z rzemiosła, które trzeba opanować - podkreślił w rozmowie.

Wystawa obejmuje 26 zdjęć Wojciecha Plewińskiego z różnych, często legendarnych spektakli Starego Teatru. Uzupełnią ją filmowe komentarze do wystawianych prac, które artysta nagrał w grudniu 2020 roku.